



Pomocy! - usłyszał w środku nocy. Chwilę później wyciągał z lodowatej Iławki kompletnie pijanego mężczyznę

data aktualizacji: 2017.11.12



Ostatniej nocy w Iławie naprawdę niewiele brakowało do tragedii. Kompletnie pijany mężczyzna prawie utonął w Iławce. Miał naprawdę wiele szczęścia, bo w środku nocy w pobliżu akurat przechodził mężczyzna, który nie pozostał obojętny na jego wołanie o pomoc.

Było około trzeciej w nocy, gdy pan Piotr wracał z imprezy. Niedaleko kładki nad rzeką Iławką łączącej ścieżkę rowerową i ulicę Barlickiego, usłyszał wołanie o pomoc.

- Okazało się, że kompletnie pijany mężczyzna wpakował się do rzeki po szyję i ledwo dawał już radę, trzymając się rękoma o betonowe nabrzeże - relacjonuje mieszkaniec. - Początkowo go nie widziałem, ale poszedłem za głosem i wyciągnąłem go z wody. Był wyziębiony i sztywny jak kukła. Zadzwoniłem po pogotowie i dałem mu kurtkę, żeby miał jakieś suche okrycie. Nie wiem, ile

czasu spędził w rzece, ale pewnie dość dużo. Miał też obite czoło i wiele otarć.

Przemarzniętego mężczyznę ratownicy przetransportowali do szpitala w Iławie. Iławianin, który uratował mu życie, nie znał jego dalszych losów, więc o sprawdzenie stanu niedoszłego topielca poprosiliśmy rzeczownika szpitala Tomasza Więcka. Okazało się, że tutejsi lekarze faktycznie zajmowali się ostatniej nocy takim pacjentem, a niezwykle szczęście towarzyszyło mu już do końca całego incydentu. **Nic poważnego mu się nie stało. Dzisiaj rano został wypisany do domu - dowiedzieliśmy się w szpitalu.** Ciekawe, czy pamięta, komu zawdzięcza życie i czy wie, jak wiele miał szczęścia.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/52893-pomocy-uslyszal-w-srodku-nocy-chwile-pozniej-wyciagal-z-lodowatej-ilawki-kompletnie-pijanego-mezczyzne>